
SZTUKA WSPÓŁCZESNA nie taka znowu straszna...

Czwartkowe spotkanie z zabytkami.

25 maja w Muzeum w Raciborzu odbyło się cykliczne czwartkowe spotkanie z zabytkami: „Sztuka współczesna - nie taka znowu straszna”. Można było zobaczyć z bliska wybrane dzieła sztuki współczesnej: malarstwa i grafiki, specjalnie na tę okazję wyjęte z magazynów. Sztuka współczesna dzieje się teraz i jest wokół nas już od ponad 100 lat, a tak mało o niej wiemy, bo z reguły podchodzimy do niej jak do jeża, więc przyszedł czas na jej oswojenie. Kolejna gawęda o sztuce poświęcona tym razem sztuce najnowszej, poprowadziła słuchaczy poprzez nurty sztuki końca XIX w., które wniosły podwaliny do sztuki współczesnej, a następnie wpłynęła w XX wiek z całą różnorodnością kierunków, nurtów i zjawisk artystycznych, potocznie zwanych sztuką współczesną. Mnogość działań artystycznych, ich odmienna, a czasem dziwaczna i trudna do zaakceptowania estetyka, oraz ogromna ilość twórców i dzieł sztuki, na jednym spotkaniu pozwala zaledwie dotknąć tego tematu. Nie zmienia to jednak faktu, że sztuka współczesna, która powstała na skutek przejścia od sztuki dawnej odtwarzającej rzeczywistość, mniej lub bardziej wiernie, do sztuki tworzącej nowe światy wyobrażeniowe, otacza nas wciąż nowymi dziełami, tworzącymi autonomiczne światy wg danego artysty, nie tylko w muzeach, ale także w przestrzeni miejskiej i gdziekolwiek się znajdujemy. Aby kontynuować temat gawędy warto więc rozejrzeć się wokół oraz odwiedzić w Muzeum w Raciborzu wystawę czasową Anny Flagi: „Siedem grzechów głównych”, która wywołała temat sztuki współczesnej.